

DZIESIĘCIOLECIE
BRZIMÓW

DZIEŃ ZIEMI

NAPAD
NA SZLAKU

GAZETA USTROŃSKA

Nr 15 (606)

10 kwietnia 2003 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

ZNALEŹĆ SWOJĄ KSIĄŻKĘ

Rozmowa z Krzysztofem Krystą,
dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu

Właśnie została otwarta nowa siedziba biblioteki...

7 kwietnia, po dwumiesięcznej przerwie, otworzyliśmy nareszcie bibliotekę. Do Świąt będzie działać w systemie jednozmianowym, gdyż chcemy, żeby w tym samym czasie pracowało równocześnie jak najwięcej pracowników biblioteki. Powód jest prosty: dla nas również to miejsce jest nowe, nowy system, układ. Żeby było szybciej jedna grupa pracowników książki pakowała, podczas gdy druga rozpakowywała, więc nie wszyscy wiemy gdzie co jest. Dlatego w tym przejściowym okresie, kiedy możemy trochę się w tym gubić, chcemy pracować w większym zespole.

Nowa siedziba, nowe możliwości...

Sporo zmian. Przede wszystkim wolny dostęp do półek. Ponieważ jednak nie ma tu aż tak dużego pomieszczenia, żeby zmieścić w nim całe nasze zbiory, musieliśmy je podzielić na dwie części: pierwszą, w której znajdują się książki bardziej popularne, częściej wypożyczane i magazyn, w którym są dublety i rzadziej wypożyczane pozycje. Książki z magazynu oczywiście również można wypożyczać. Wystarczy znaleźć je w katalogu lub spytać o nie bibliotekarza. Na pewno zarówno dla nas jak i dla czytelników będzie trochę trudności związanych z tym, że zmienił się układ, jest wolny dostęp do półek i trzeba to jakoś wszystko ogarnąć. Z czasem na pewno przyzwyczaimy się wszyscy – i czytelnicy, i my – do tej nowej sytuacji. A jest ona korzystna, ponieważ każdy może sam poszukać na półkach tego, co go najbardziej interesuje. Wiele książek stało niezauważonych, zapomnianych. Teraz jest szansa, że zostaną dostrzeżone. W budynku będzie też dział dziecięcy. To daje możliwość wypożyczenia książek z działu „dorosłego” uczniowi z podstawówki, czy gimnazjum, jeżeli to konieczne. Po wprowadzeniu gimnazjów wymieściły się przecież lektury – z niektórych korzystają zarówno uczniowie gimnazjów jak liceów.

Będzie też czytelnia... Czy młodzież będzie w niej miała dostęp do encyklopedii, słowników, wydawnictw popularnonaukowych?

Nie tylko młodzież. Będzie bowiem wspólna czytelnia dla młodzieży i dorosłych. Nowa czytelnia ma 75 m², jest to więc spore pomieszczenie, w którym można spokojnie przejrzeć gazetę, poszukać czegoś w encyklopedii, można też przeprowadzić lekcję biblioteczną dla klasy pierwszej lub przygotować imprezę, co w „Prażakówce” było mocno utrudnione. Zresztą sam fakt, że wszystko jest w jednym budynku upraszcza wiele spraw: kiedy jakiejś pozycji nie ma w wypożyczalni, istnieje szansa przeczytania i skserowania jej interesujących fragmentów w czytelni. Jak jest w Ustroniu z czytaniem książek? Książki coraz droższe, więc też coraz więcej osób powinno przychodzić do biblioteki...

W Ustroniu nie ma problemów z tzw. czytelnictwem. Bardzo wielu ustroniaków czyta książki. Różnie jest w poszczególnych grupach wiekowych. W skali kraju wygląda to źle, głównie dlatego, że coraz większej liczby osób nie stać na kupno książki, lub nie

(cd na str. 2)



I czym tu jeździć w taką wiosnę?

Fot. W. Suchta

UNIJNE KORZYŚCI

4 kwietnia w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” odbyło się spotkanie posła Jana Szwarca z mieszkańcami Ustronia. Spotkanie było zapowiadane, również w GU, jako z dwoma posłami: J. Szwarem i Antonim Kobielszem. Wysłanniczka A. Kobielsza wyjaśniała jego nieobecność: „W tym samym czasie odbywa się posiedzenie Rady Wojewódzkiej SLD, gdzie A. Kobielsz startuje na wiceprzewodniczącego.”

Takie wyjaśnienie nie wszystkich zadowoliło. Pytano wręcz, czy dla A. Kobielsza ważniejsi są ludzie, których zaprasza na spotkanie, czy startowanie na kolejne stanowisko.

Choć tematem była integracja Polski z Unią Europejską, część czasu poświęcono temu co aktualnie się dzieje w kraju.

Na początku J. Szware stwierdził, że czeka nas okres przejściowy, do czasu, gdy staniemy się krajem o PKB na mieszkańca zbliżonym do obecnych krajów UE. Od razu natomiast zyskamy wzmocnienie naszej pozycji politycznej, stabilizację prawa, większe zainteresowanie inwestorów i możliwość korzystania z fundu-

(cd na str. 4)

Od końca marca redakcja „Gazety Ustrońskiej” mieści się na półpiętrze budynku byłego LO na Rynku. Numer telefonu pozostaje bez zmian: 854-34-67. Do nowej siedziby, jak zawsze, serdecznie zapraszamy czytelników i klientów.

F.P.H.U. ALMET
SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH

zaprasza

NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE

przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustroń, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

ZNALEŹĆ SWOJĄ KSIĄŻKĘ

(dok. ze str. 1)

mają dokąd pójść, żeby poczytać. Receptą byłoby rozwijanie sieci bibliotek i ich dotowanie. Biblioteki nie dotowane, kupują coraz mniej nowych książek, zagląda do nich coraz mniej czytelników, więc się je zamyka. Nasza biblioteka stara się kupować najszerzej reklamowane nowości, ale także książki, które z różnych względów uważamy za cenne i wartościowe. Staramy się też dostosowywać do potrzeb lokalnych. Nie jesteśmy w stanie ogarnąć całości, ponieważ rocznie publikuje się w Polsce około 20 tys. tytułów.

Według jakiego „klucza” kupujecie państwo nowości wydawnicze? Czy interesujecie się nominacjami i laureatami nagród literackich, telewizyjnymi programami o nowościach oraz biuletynami wydawniczymi?

Często stosujemy kod nagród, ponieważ wiemy, że jeżeli książka zdobędzie ważną nagrodę, uzyska tym samym poparcie medialne. Jest to bardzo istotne, bo bywa, że czasami ukazuje się dobra książka, która pozostaje niezauważona. O książkę, która zdobędzie „Nike” ludzie na pewno będą się pytać. „Pieska przydrożnego” Czesława Miłosza kupiliśmy pół roku przed nominacją do nagrody i początkowo prawie nikt się nim nie zainteresował. Dopiero po zdobyciu „Nike” przez tę książkę, nasi czytelnicy zaczęli się o nią pytać. Podobnie rzecz się ma z Noblem. Czasami mamy nawet więcej tytułów noblistów, ale dopiero te książki zaczynają być czytane, kiedy ich autor dostanie Nobla. Oczywiście musimy patrzeć szerzej. Biblioteka publiczna obejmuje swoim zasięgiem wszystkie grupy społeczne i wiekowe. Musimy więc mieć książki i dla maluchów, i dla licealistów, i dla ludzi starszych. Ktoś kiedyś powiedział, że w bibliotece każdy powinien znaleźć swoją książkę - odpowiadającą jego upodobaniom i gustowi. Staramy się więc temu sprostać.

Jak wiadomo szkoły podstawowe nie mają zbyt wiele pieniędzy na książki, próbujemy więc wypełnić tę lukę, kupując również lektury szkolne. Ponieważ jednak jest aż pięć szkół podstawo-

wych, gdy w tym samym czasie ten sam tytuł jest omawiany, wtedy oczywiście książek może okazać się zbyt mało.

Czy biblioteka posiada dział regionalny?

Szczególnie w czytelni widać wyraźnie, że nasza biblioteka usiłuje kupować wszystkie wydawnictwa, dotyczące Śląska, Śląska Cieszyńskiego i samego Ustronia. Niestety nie zawsze osoby wydające publikacje dotyczące Ustronia przekazują nam egzemplarz lub choćby informację na ten temat.

Czy młodzież zagląda do wydawnictw o tematyce regionalnej, czy raczej jest to domena osób starszych?

W wielu szkołach prowadzi się zajęcia z regionalizmu, kładzie się nacisk na wiedzę o regionie. Coraz bardziej popularne też jest pojęcie małej ojczyzny, dlatego nie tylko osoby starsze z sentymentu, ale również młodzież, która chce się dowiedzieć czegoś o swojej najbliższej okolicy, sięga po te wydawnictwa. Czytają wydawnictwa regionalne, bo chcą poznać zwyczaje, legendy, teksty piosenek, stroje ludowe.

Biblioteka organizuje konkursy dla dzieci i młodzieży.

Niedawno ogłosiliśmy konkurs plastyczny, którego tematem jest przedstawienie miasta rodzinnego. To inicjatywa zaprzyjaźnionej biblioteki w Pieszczanach. Plonem konkursu będzie wystawa poświęcona miastom partnerskim Pieszczan, m.in. Ustroniowi. To może być ciekawe, jak ustronia młodzież widzi swoje miasto. Najlepsze prace pojadą na pieszcząńską wystawę.

Czy dzięki nowej siedzibie myślicie Państwo o takich formach działalności jak np. wieczory autorskie?

Sala czytelni jest na tyle duża i stwarza takie możliwości, że możemy organizować różne spotkania, konkursy. Myślimy też o udostępnieniu naszym czytelnikom internetu. Na razie musimy jednak podsumować koszty przeprowadzki i zorientować się, czy nas jeszcze na to stać. W czeskich bibliotekach dostęp czytelnika do internetu to już standard. U naszych sąsiadów sprawę tę pilotuje państwo.

Czy dostęp do internetu będzie odpłatny, czy nie, co będzie można „ściągać” z sieci i na jakiej zasadzie będzie z internetu korzystała młodzież?

Nie chcemy być kolejną kafejką internetową, dlatego zostanie stworzony swego rodzaju regulamin i pewnych rzeczy po prostu nie będzie wolno. Na pewno nie będzie można grać w sieci, używać programów do pogawędek, ponieważ chodzi o korzystanie z internetu jako źródła informacji. Informacji natychmiastowej, aktualnej, której nie może zapewnić biblioteka. Nie jesteśmy w stanie przecież ściągać publikacji co parę godzin, ani błyskawicznie zdobyć takich informacji, jakie bez trudu można znaleźć w internecie. Dostęp do internetu będzie częściowo odpłatny.

Nowa siedziba, to wiele problemów dla pracowników biblioteki...

Prosimy naszych czytelników, aby potraktowali zmiany z wyrozumiałością i życzliwością. Dla nas ta siedziba też jest nowym miejscem i z wieloma sprawami musimy się dopiero oswoić. A przeprowadzka i urządzenie biblioteki kosztowało nas wiele wysiłku. Dziękujemy tym wszystkim, którzy podczas przeprowadzki służyli nam dobrą radą i pomocą. Nie wiem, czy czytelnicy będą zadowoleni z wszystkich zmian, ale ponieważ jest sporo plusów, liczymy na przychylność.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Gadomska



K. Krysta

Fot. W. Suchta

to i owo z okolicy

W latach 30. działała w Cieszyńskiej filia katowickiego Konserwatorium Muzycznego. Państwowa Szkoła Muzyczna powstała w 1934 r. Za rok placówka będzie obchodziła swoje 70-lecie. Założył ją Jan Drozd, który powrócił ze stanów Zjednoczonych i dał własne pieniądze. Nauczyciele

dojeżdżali głównie z Katowic i Krakowa.

Najstarszy śląski ratusz stoi na rynku w Strumieniu. Barokowa budowla ma ponad 370 lat. W ostatnich latach ratusz został poddany modernizacji i odnowieniu. Miasto jest dużo starsze. Prawa miejskie Strumień otrzymał bowiem w 1482 r.

Ulica Przykopa, zwana Cieszyńską Wenecją, stanowiła przez kilka stuleci osadę rzemieślniczą. W latach międzywojennych czynny był jeszcze

młyn wodny. Przykopa słynęła też z hodowców gołębi. Od lat 90. dominują tu... bary piwne.

Garbarnia w Skoczowie jest jednym z najstarszych zakładów w cieszyńskim regionie. Za rok stuknie jej 145 lat. Bogate tradycje garbarskie kontynuuje obecnie firma „Skotan”.

70 lat temu zakończono budowę wiaduktu kolejowego w Wiśle Głębcach. Realizacja tej skomplikowanej inwestycji trwała trzy lata. Wiadukt ma 120 m długości i charakteryzu-

je się siedmioma łukowymi przesłami. Największe z nich mają po 25 m wysokości.

Ważną rolę spełnia w cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego biblioteka uczelniana. Księgozbiór liczy ok. 130 tys. egzemplarzy. Biblioteka jest skomputeryzowana i ma dostęp do sieci internetowej.

Szkoła Podstawowa nr 2 w Chybiu przed 4. laty otrzymała imię Ludwika Kobieli - nauczyciela i literata, piewcy „Żabiego Kraju”.
(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Klub Sportowy Kuźnia-Inżbud serdecznie zaprasza chłopców urodzonych w roku 1990 na treningi w drużynie piłki nożnej. Zapisywać można się na stadionie Kuźni w każdy poniedziałek, środę i piątek o godzinie 16.00.

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Zuzanna Białoń	lat 92	ul. 3 Maja 16/2
Franciszek Ciemala	lat 90	ul. Podgórska 13
Franciszek Gawlas	lat 80	ul. Drozdów 1
Michał Kamiński	lat 80	ul. Słoneczna 1
Józef Kramarczyk	lat 80	ul. Dąbrowskiego 9
Rudolf Mojeśnik	lat 80	ul. Przetnica 41
Barbara Musiałek	lat 80	ul. Daszyńskiego 41 a
Anna Sajon	lat 80	ul. Harbutowicka 3
Helena Szturc	lat 80	ul. Słoneczna 10
Agnieszka Rosa	lat 80	ul. Słoneczna 10



Gdy wszystkim się zdawało, że wiosna w pełni, zaatakowała zima. Odczuli to handlowcy na targowisku miejskim. W poniedziałek rano było zimno i padał śnieg. Chętnych do kupowania jak na lekarstwo, zresztą handlowców też nie było zbyt wielu.

Fot. W. Suchta

Urząd Miasta w Ustroniu informuje mieszkańców utrzymujących zwierzęta gospodarskie, że pracownik Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biura Powiatowego w Skoczowie, Międzywiecie 38, pełnić będzie dyżur w budynku Urzędu Miasta, ul. Rynek 1, w dniach: 5 maja 2003 r. od godz. 9.00 do 15.00, 2 czerwca 2003 r. od godz. 9.00 do 15.00.

W 2003 roku identyfikacją i rejestracją zostaną objęte niektóre gatunki zwierząt hodowlanych. Rolnicy zajmujący się hodowlą powinni pamiętać, że zwierzęta takie jak: świny, owce, kozy oraz jelenie i daniela utrzymywane w warunkach fermowych, powinny być oznakowane, wpisane do księgi rejestracji oraz zaopatrzone w świadectwo zdrowia wystawione przez powiatowego lekarza weterynarii.

Posiadacze koni muszą zarejestrować zwierzęta w Powiatowym Biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Międzywiciu. Posiadacze bydła powinni wszystkie nowo narodzone sztuki zgłosić do dokolczykowania telefonicznie do Powiatowego Biura ARiMR. Zwierzęta nie oznakowane lub konie nie wyposażone w paszporty nie mogą być przedmiotem obrotu (ubój, kupno, sprzedaż, import, eksport, wóz oraz wywóz do krajów Unii Europejskiej).

(a-g)

11 kwietnia o godz. 12.00 w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbędzie się uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród laureatom konkursu „Osiągnięcia ekologiczne naszej okolicy”. Konkurs, polegający na wykonaniu prac plastycznych przedstawiających działania na rzecz ochrony środowiska podjęte w Ustroniu, został zorganizowany przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej we współpracy z Urzędem Miasta w Ustroniu.

(a-g)

KRONIKA POLICYJNA

31.03.2003 r.

O godz. 6.40 na skrzyżowaniu ul. Katowickiej i Cieszyńskiej kierująca fiatem 126p mieszkanka Ustronia wymuszała pierwszeństwo przejazdu i doprowadziła do kolizji z hyundajem, prowadzonym przez mieszkańca naszego miasta.

31.03.2003 r.

O godz. 19.50 na ul. Polańskiej ja-

dący na motorowerze ustroniak wymuszał pierwszeństwo i doprowadził do zderzenia z fiatem 126p również ustroniaka. Sprawca kolizji był nietrzeźwy. Wynik badania - 0,94 i 1,02 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

3.04.2003 r.

O godz. 12.25 kierująca „maluchem” mieszkanka Cisownicy wymuszała pierwszeństwo i doprowadziła do kolizji z fordem focusiem, którym jechała mieszkanka Ustronia.

STRAŻ MIEJSKA

31.03.2003 r.

Kontrole porządkowe posesji przy ul. A. Brody, w czasie których sprawdzano posiadanie aktualnych rachunków za wywóz nieczystości z posesji.

1.04.2003 r.

Interweniowano w związku z zagrożeniem pożarowym na ul. Sanatoryjnej. Osoba prowadząca tam prace porządkowe rozpałała 3 ogniska na terenie leśnym. Nakazano natychmiastowe zagaszenie ognia. Polecono też podpisanie stosownej umowy na wywóz śmieci w związku z prowadzoną działalnością.

1.04.2003 r.

Przy ul. Zabytkowej kontynuowano kontrole porządkowe posesji, tym razem wspólnie z pracownikiem wydziału Środowiska i Rolnictwa.

2.04.2003 r.

Interweniowano przy ul. Szpitalnej, gdzie kierownikowi jednej z budów nakazano zaprowadzenie porządku na terenie wokół

posesji - wcześniej porywisty wiatr rozniósł po okolicy śmieci z budowy.

1.04.2003 r.

Interweniowano przy ul. Komunalnej, gdzie na drodze leżał nietrzeźwy mężczyzna. Ustalono jego tożsamość i przyjechała po niego rodzina.

4.04.2003 r.

W trakcie kontroli osób handlujących na targowisku miejskim sprawdzano przestrzeganie regulaminu targowiska oraz zezwolenia na prowadzenie działalności handlowej. Tym razem było wszystko w porządku. (a-g)

HAJDUNANAS

- WĘGRY

baseny termalne

termin 25 - 29 czerwiec

2 - 6 lipiec

BUPT „Cieszyńianka”

Goleszów

tel. 852 74 48



W nocy z niedzieli na poniedziałek spadło kilkanaście centymetrów śniegu. Pod grubą warstwą białego puchu znalazły się już zazielenione krzewy oraz - ku rozpaczce próbujących w poniedziałkowy rano wyruszyć do pracy, właścicieli parkujących pod chmurką samochodów.

Fot. W. Suchta

SUPERMARKETY SPAR

SKLEP 2
USTRŃ, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon. - sob. 7-22
niedz. 10-22

SKLEP 1
USTRŃ Hermanice, ul. Skoczowska 76.
tel. 854 76 24
pon. - sob. 7-21

NOWOŚĆ

Realizujemy zamówienia na telefon i przez Internet: www.jelenica.com.pl

Warunki dowozu towaru do klienta:
- minimalna wartość zamówienia - 40 zł
- w granicach 4 km od Supermarketu dojazd gratis



Przyszło ponad 50 osób.

Fot. W. Suchta

UNIJNE KORZYŚCI

(dok. ze str. 1)

szy UE. Dopłaty uzyskają rolnicy, przy czym celem jest dopłacanie do produkcji, a nie do ilości posiadanego pola. Sami jednak musimy wiele zrobić, przede wszystkim mieć odpowiednie projekty, koncepcje dotyczące wielu dziedzin życia społeczno-gospodarczego. Poseł pytał jakie są propozycje przeciwników przystąpienia do UE. Jego zdaniem pozostaje wtedy tylko droga na wschód, pozostawienie Polski jako enklawy w Europie Środkowej. Następnie posłowi zadawano pytania, ale głównie dyskutowano.

- Nie przemawiałem publicznie od 30 lat, proszę więc o wybaczenie wszelkich przejęzyczeń - mówił pierwszy pytający po czym dość potocznie wyjaśnił, że raczej nie mamy czego szukać w Europie z takim poziomem kultury politycznej. Cały potencjał parlamentarzystów skupia się na szkodzeniu swym przeciwnikom politycznym. Co do rolnictwa to dopłaty będą pieniędzmi zmarnowanymi, gdyż w Polsce nie ma tradycji farmerskich. Błędem było ośmieszanie idei spółdzielczości. Poseł odpowiadał, że musimy sobie zdawać sprawę z tego, iż nasze elity zostały zniszczone w czasie II wojny światowej i żeby je odbudować trzeba pracy kilku pokoleń. Na przyspieszenie tego procesu mamy szansę jedynie w UE. Co do parlamentu to również uważa, że to co się obecnie dzieje powoduje frustrację społeczeństwa, a w konsekwencji odrzucanie idei przystąpienia do UE. Szczególnie wysokie koszty przystąpienia do UE poniosą rolnicy w Beskidach. Dlatego trzeba im pomóc skorzystać z doświadczeń obecnych członków Unii, którzy mieli podobne problemy.

- Czy władze najwyższe chcą byśmy byli członkami UE, czy też stanem USA? - pytał inny uczestnik spotkania.

Poseł odpowiadał, że nasz udział w wojnie w Iraku wynika z przynależności do NATO.

- Czy takie samo pytanie zadałby pan po 11 września, gdy w gmachach WTC zginęło 3500 niewinnych ludzi - pytał z kolei mieszkańca J. Szwarca.

Sporo czasu podczas spotkania poświęcono uczciwości. Jeden z uczestników dywagował, że nie rozlicza się rządu Buzka, gdyż Miler boi się, że i jego potem rozliczą. Ktoś inny dodawał, że wszel-

kie przekrety nie mogą ulec przedawnieniu, a jeszcze inny wyraził wątpliwość mówiąc wprost: „Wy tam w Warszawie pieniądze z UE podzielicie między siebie i do nas nic nie spłynie.” W związku z tym jeszcze inny mieszkaniec pytał, za jakim modelem przynależności do UE opowiadają się władze. Czy będzie to model grecki czy irlandzki. Ktoś od razu mówił, że trzeba się zdecydowanie opowiedzieć za modelem irlandzkim nie obciążonym mafijnym lobbieniem.

Poseł odpowiadał, że przestępstwa nie ulegają szybko przedawnieniu. Aby jednak doprowadzić do procesu, trzeba winę udowodnić. Przy naszym systemie sądowym trwa to zdecydowanie za długo. Z drugiej strony demokracja wymaga, by procesy prowadzone były zgodnie z literą prawa. Generalnie to ukrócenie korupcji zależy przede wszystkim od zmiany mentalności Polaków. Przecież dotyczy to całego społeczeństwa. Dlatego trzeba stworzyć system - przejrzysty i rzetelny.

Z takim postawieniem sprawy nie zgodziła się jedna z obecnych na spotkaniu pań.

- Stare przysłowie mówi, że ryba psuje się od głowy - mówiła i dodawała, że trudno by rząd sprawnie działał skoro co trzy miesiące zmienia się ministrów.

- Co wybudowano za sprzedany majątek narodowy. Bezpowrotnie stracono go i przejeżdżono - mówił straszny mężczyzna, na co J. Szwarz odpowiadał, że nie problem w zakładach, ale w braku



Na sali wiele znanych twarzy.

Fot. W. Suchta

odpowiednich technologii, a właśnie wejście do UE da nam nowe technologie, dostęp do najnowszych osiągnięć naukowych.

Jeden z zebranych wyraził swe zastrzeżenie co do polityki informacyjnej rządu. Wrocie stwierdzenia padają w przychodni, sklepie, w knajpie. Rozsiewane są oszczerstwa, na które nikt nie reaguje, nikt tego nie dementuje.

Poseł odpowiadał, że trudno wymagać by rząd zajmował się dementowaniem i odpowiadaniem na wszystko.

Mieszkaniec stwierdził następnie, że z takim zacofaniem, ciemnogrodem, wartościami chrześcijańskimi raczej do UE nie wejdziemy.

- Bylem dumny gdy o Milerze pisano „ostatni Beton” i na niego głosowałem - kończył mieszkaniec.

Poseł wyjaśniał, że w UE nikogo nie interesuje jakie kto wartości reprezentuje, jaką wiarę wyznaje.

Zdarzały się też tego dnia osobiste utarczki słowne zebranych. Było to więc żywe spotkanie, ustroniaków często ponosiły emocje, co tylko sprawiało, że trudno było się nudzić. Świadczy o tym chociażby wymiana zdań na temat immunitetu poselskiego. Jeden z zebranych twierdził, że za jazdę niezgodną z przepisami posłowie powinni być karani tak jak wszyscy obywatele. Poseł tłumaczył, że immunitet wyklucza karanie przez policję i dodawał:

- Policjant powinien sporządzić notatkę z zajścia, ta notatka powinna trafić do marszałka, a on wtedy ukarze ...

- Policjanta - kończył mieszkaniec.

Wszyscy zabierający głos podczas spotkania byli raczej zwolennikami przystąpienia do UE. Wyrażano jednak wiele wątpliwości co do naszego przygotowania. Czy będziemy tam pełnoprawnym członkiem, czy tylko ubogim krewnym.

(ws)



Poseł odpowiada na pytania.

Fot. W. Suchta

POMAGAŁ LUDZIOM

30 marca minęła 5. rocznica śmierci wybitnego nauczyciela Szkoły Podstawowej w Cisownicy Karola Wawrzacza. Urodził się 1 marca 1906 r. w Sibicy w wielodzietnej rodzinie. Męskie Seminarium Nauczycielskie ukończył w Cieszynie Borku w 1924 r. Pracował w różnych szkołach, m.in. w szkole ewangelickiej w Golasowicach, Krzyżowicach, a także Pruchnej i Nawsiu.

W okresie międzywojennym działał w różnych organizacjach i towarzystwach takich jak: Związek Młodzieży Ewangelickiej, Macierz Szkolna, Polski Związek Zachodni, Towarzystwo Czytelni Ludowych.

Po zakończeniu wojny objął stanowisko kierownika szkoły w Godziszowie, później aż do przejścia na emeryturę wraz z żoną Bolesławą uczył w Szkole Podstawowej w Cisownicy. Jako nauczyciel wiele czasu poświęcał krzewieniu kultury polskiej wśród młodzieży. Wraz z żoną wyreżyserowali wiele baśni scenicznych wystawianych w szkole. K. Wawrzacz udzielał się w różnego typu pracach społecznych na rzecz wsi. Znając stenografię często pisał protokoły zebrań i posiedzeń wiejskich. Był długoletnim sekretarzem Kółka Rolniczego w Cisownicy. Kronika Kółka Rolniczego prowadzona przez niego uzyskała jedną z pierwszych nagród w konkursie ogólnopolskim.

Starsza generacja mieszkańców wsi zachowuje szczególną wdzięczność dla K. Wawrzacza za to, że tłumaczył im różne nie-



Siedzą w drugim rzędzie pierwsi od prawej Bolesława i Karol Wawrzaczowie.

mieckie pisma, dokumenty, redagował i pisał podania o przyznanie rent i świadczeń z tytułu represji okupacyjnych. Pomoc świadczył ludziom bezinteresownie.

Jako emerytowany nauczyciel zostawił mieszkańcom cenny dar w postaci Kroniki Cisownicy opracowanej od najdawniejszych lat po rok 1973.

Spółeczność Cisownicy zachowuje go w pamięci i pragnie w ten skromny sposób podziękować za wszystko co w swoim życiu zrobił dla Cisownicy i jej mieszkańców.

**Stowarzyszenie Miłośników Cisownicy
wraz z mieszkańcami wsi**

DZIEŃ ZIEMI

22 kwietnia 1970 roku po raz pierwszy w Stanach Zjednoczonych świętowano Dzień Ziemi. Uroczystościom towarzyszył niespotykany dotąd entuzjazm. Dwadzieścia milionów Amerykanów porzuciło biura i urzędy, wychodząc na ulicę w tanecznych korowodach. Dziesięć tysięcy szkół i dwa tysiące uniwersytetów, a nawet Kongres Stanów Zjednoczonych zawiesił działalność, gdyż większość pracowników zamiast do pracy poszła na spotkania ugrupowań ekologicznych.

W Ustroniu także pamiętamy o Dniu Ziemi, choć może nie obchodzimy go w tak spektakularny sposób.

Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustronia wspólnie z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Cieszynie zorganizował dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów Ustronia konkurs ekologiczny pt. „Osiągnięcie ekologiczne w mojej okolicy”. Konkurs polega na wykonaniu prac w formie np. albumów, map, plakatów lub makiet przedstawiających działania na rzecz ochrony środowiska w mieście Ustroniu. Poszukiwanie odpowiednich informacji i materiałów źródłowych będzie na pewno znakomitą okazją do kontynuacji edukacji ekologicznej realizowanej w szkołach. Wystawa prac odbędzie się w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, gdzie odbędzie się ogłoszenie wyników i uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom.

Trzeba również wspomnieć o konkursie ekologicznym organizowanym przez Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o. o. przy współudziale Wydziału Środowiska i Rolnictwa miasta Ustronia, którego przedmiotem jest zbiórka surowców wtórnych (makulatury, plastiku), sprawdzenie wiedzy ekologicznej oraz zapoznanie uczniów z działaniami i urzędzeniami na terenie miasta. Uczestnictwo w akcji ma bardzo duże znaczenie edukacyjne, ponieważ kształtuje nawyki segregowania odpadów.

Tradycja już od wielu lat było, aby uczniowie wraz z swymi opiekunami wychodzili w ten piękny kwietniowy dzień ze szkoły i sprząтали naszą Ziemię z śmieci, które my wszyscy wyrzucamy. Nie chcąc się sprzeniewierzyć tradycji również w Ustroniu podjęto działanie w tym kierunku. Rozdano worki oraz rękawice po szczególnym szkołom oraz przedszkolom planując tereny do sprzątnięcia.

Wydział Środowiska i Rolnictwa informuje, mieszkańców Ustronia, którzy kochają przyrodę i chcą wziąć czynny udział w Międzynarodowym Dniu Ziemi, iż istnieje możliwość bezpłatnego pobrania worków i rękawic w Urzędzie Miasta pok. 25 w godz. od 8-15.

**Wydział Środowiska i Rolnictwa
Urząd Miasta Ustronia**

W dawnym USTRONIU

Dzisiaj przypominamy zbiorową fotografię wykonaną w ustroniskiej Kuźni w 1967 r., na której uwieczniono zakończenie kursu społecznych inspektorów pracy. W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Ludwik Paszek, Karol Błaszczak, Helena Puczek, Jan Cieślak i Oldrzych Sikora. Pozostałych osób nie udało się ustalić. A może ktoś rozpozna siebie lub kogoś ze znajomych na zdjęciu?

Tą i wiele innych fotografii zamieszczono w książce wydanej przez Muzeum w grudniu ubiegłego roku pt. „Wspomnienia pracowników Kuźni w Ustroniu”. Zawarto w niej teksty ponad stu pracowników tego najstarszego miejscowego zakładu, ale że wiele osób, które nie napisały wspomnień również znalazło się na zbiorowych zdjęciach, więc zainteresowanie książką jest bardzo duże i to nie tylko wśród ustroniaków. Ostatnio przybył do Muzeum były pracownik Kuźni z Jaworzynki i nabył aż 5 egzemplarzy z myślą o swoich kolegach również zainteresowanych tym wydawnictwem.

Lidia Szkaradnik





Na jubileuszu zjawili się artyści z wiślańskiej grupy twórczej „Wiślanie”
Fot. W. Suchta

TWÓRCZA GRUPA

28 marca w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa uroczyste obchodzono dziesięciolecie Stowarzyszenia Twórczego „Brzim”. Z tej okazji w Muzeum zjawili się artyści z Brzimów i zaproszeni goście: przewodnicząca Rady Miasta Emilia Czembor, burmistrz Ireneusz Szarzec. Byli zaprzyjaźnieni artyści, w tym delegacja „Wiślan” podobnego stowarzyszenia działającego w Wiśle. Zresztą „Brzim” swój początek też miały w Wiśle dwadzieścia pięć lat temu. O tym opowiadał Zbigniew Niemiec, a my za zgodą autora przytoczymy jego barwne wystąpienie w jednym z najbliższych numerów GU.

Tak więc „Brzim” na początku działał w Wiśle. A w ogóle to wypada wyjaśnić nazwę. Po cieszyńsku „brzim” to modrzew. Nazwa ładna, dla obcych intrygująca. Z czasem, gdy znaczna część członków zamieszkała w Ustroniu, postanowiono właśnie w naszym mieście reaktywować grupę, której działalność w Wiśle praktycznie zamarła. Jak odnotowują kroniki na pomysł reaktywacji dokładnie 13 marca 1993 r. wpadł Andrzej Piechocki. Później myśl krystalizowała się siedem miesięcy, po czym spotkano się 8 października i o grupie skupiającej twórców dyskutowano. Już w następnym roku wybrano władze z prezesem A. Piechockim i wiceprezesem Bogusławem Heczka. Ustrońskie początki nie były łatwe, wszak przyjmowano na barki huk roboty organizacyjnej, do tego z artystami, co nie jest rzeczą prostą. Mimo to stowarzyszenie zarejestrowano zaledwie po kolejnym roku w listopadzie 1995 r. Dziś „Brzim” skupiają 44 członków fetujących dziesięciolecie swego stowarzyszenia, a wśród nich są weterani, pamiętający jeszcze czasy wiślańskie, tym samym mający okazję do statecznych, z racji wieku, obchodów okrągłego jubileuszu ćwierćwiecza.

Członkowie Brzimów to przede wszystkim malarze, ale też rzeźbiarze, rękodzielnicy artystyczni, jubilerzy i fotograficy skupieni



Członkowie sekcji fotograficznej Brzimów Marek Więclawek i Andrzej Georg wysoko ocenili jakość poligraficzną jubileuszowego wydawnictwa.
Fot. W. Suchta

w wyodrębnionej sekcji, a nawet poeci. Część uprawia sztukę zawodowo, dla pozostałych jest to pasja, sposób na prezentację swojego sposobu odczuwania i stosunku do tego wszystkiego, co człowieka otacza, spotyka w życiu.

Członkowie „Brzimów” to także uczestnicy wielu akcji, z najchlubniejszą - Aukcją Charytatywną na czele. Dochody przeznaczane są na szczytne cele, w przeważającej części na Ośrodek dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu. Wspierane są ustrońskie szkoły, za co prezesowi Kazimierzowi Heczce dziękowała dyrektor SP-1 Bogumiła Czyż-Tomiczek. Do tej pory podczas aukcji udało się zebrać 88,5 tys. zł., czyli tyle co wartość dwóch nowych samochodów. Same aukcje też mają swój koloryt. Sprzedaje się dzieła miejscowych twórców, a kupują je zazwyczaj miejscowi przedsiębiorcy.

„Brzimom” jako jednemu z niewielu środowisk udało się stworzyć grupę ludzi wzajemnie się lubiących, a na pewno akceptujących. Bez zakazów i nakazów, poza terminowym płaceniem składek, potrafią być spójnym środowiskiem, potrafiącym podejmować najróżniejsze przedsięwzięcia, działać wspólnie. Z drugiej strony ta grupa to zbiór indywidualności, ludzi oryginalnych. Może jedną z przyczyn spójności Brzimów, grupy ludzi chcących tworzyć, jest brak kanonów oceny, przyjmowanie z zasady, że ludzie chcący zajmować się sztuką bezinteresownie, nie mogą mieć złych intencji. Do tego dochodzi brak podziału na tych zaawansowanych w rzemiośle i początkujących, wykształconych i samouków. Ceni się autorytety, lecz wyłącznie na podstawie dokonania. Ceni się umiejętności, a jedni korzystają z wiedzy innych, tak jak w przypadku warsztatów dla członków prowadzonych przez innego członka Brzimów - absolwenta krakowskiej ASP Karola Kubalę.

Wstępem do uroczystości jubileuszowej w Muzeum był występ zespołu wokalnego powołanego na uroczystości jubileuszowe w Szkole Podstawowej nr 1. Karolina Kidoń, Jagoda Górnik, Remigiusz Ciupek, Jan Zahar pod kierownictwem Katarzyny Jasińskiej postanowili uświetnić również jubileusz „Brzimów”.

- „Brzim” to grupa pod każdym względem bardzo różnorodna - mówiła podczas uroczystości w Muzeum Lidia Szkaradnik. - Grupa ta to nie tylko mieszkańcy Ustronia. Obecnie twórcy „Brzimów” mieszkają od Istebnej po Cieszyn, a jeden z twórców jest z Budapesztu. Należy oczywiście przypomnieć o kontaktach z miastami partnerskimi. To wielka szansa dla naszych twórców, gdyż mają okazję wyjeżdżać i prezentować swoje dzieła. To z pewnością przyciąga młodych. Działalność tego stowarzyszenia to przede wszystkim rozwijanie swoich możliwości twórczych. Podstawowa forma działalności to wystawy. Najwięcej wystaw było w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Były to ekspozycje zbiorowe i indywidualne. Z czasem działalność grupy zaczęła się zaznaczać coraz szerzej, np. w Cieszynie, Skoczowie, poprzez udział w I Beskidzkim i I Ogólnopolskim Forum Inicjatyw Pozarządowych. Działalność ta jest coraz wyraźniej widziana poza Ustroniem. Warto podkreślić więzy przyjacielskie, a przyjaźnie zawiązują się często na plenerach, po których organizowane są wystawy poplenerowe. Ciekawą inicjatywą są warsztaty plastyczne prowadzone przez Karola Kubalę w Galerii Sztuki Współczesnej rodziny Heczków mieszczącej się w Muzeum. To właśnie Galeria służy jako miejsce spotkań Brzimów, w niej też popularyzowane są prace członków grupy. Galeria działa 10 lat i to kolejny jubileusz.

Z okazji dziesięciolecia „Brzimów” ukazało się specjalne wydawnictwo, w którym jest kalendarium, opis działalności a także prezentacja członków i ich prac. W tej okazjonalnej publikacji czytamy m.in.: *Dokonyjąc podsumowania dekady aktywnej i różnorodnej działalności Stowarzyszenia Twórców „Brzim” należy stwierdzić, że grupa ugruntowała swoją pozycję w środowisku artystycznym nie tylko w Ustroniu, ale i na Śląsku Cieszyńskim; zaś współpraca z artystami w ramach miast partnerskich Ustronia spowodowała wielokrotne zaistnienie „Brzimów” także za granicą. Z kolei możliwość organizowania zagranicznych ekspozycji i plenerów uatrakcyjnia formę działalności grupy. Stowarzyszenie zajmuje ważne miejsce w życiu kulturalnym Ustronia, pełniąc rolę inspirującą dla wielu przedsięwzięć. Należy żywić nadzieję, że następne lata wspólnej pracy artystów będą równie owocne i jak najlepiej postrzegane przez odbiorców sztuki.*
Wojciech Suchta



Autorki plakatu, od lewej: Magdalena Milaniuk, Aneta Żwak, Paulina Rapel.

LIGA XXI WIEKU

Uczniowie Gimnazjum nr 2 w Ustroniu biorą udział w konkursie interdyscyplinarnym „Liga XXI wieku”.

- W I etapie dziewczęta wykonały billboard przedstawiający to, co Polska ma do zaoferowania Europie - informuje Iwona Werpachowska. - Uczniowie, którzy zakwalifikowali się do II etapu przygotowali biuletyn, skierowany do społeczności lokalnej. Ma on zachęcać dorosłych do zainteresowania się integracją Polski z Unią Europejską oraz aktywnego udziału w referendum, w którym Polacy mają odpowiedzieć, czy chcą przystąpienia naszego kraju do Unii.

Biuletyn przygotowali uczniowie: Magda Milaniuk, Aneta Żwak, Aneta Podgórska, Alicja Bąk, Joanna Olearczyk, Karolina Jaworska, Agnieszka Chmura, Seweryn Zeman i Maciej Duda pod opieką nauczyciela plastyki Tomasza Targowskiego.

Biuletyn wykonany przez uczniów G-2 jest wkładki do tego numeru GU

Notowała: (a-g)

WIOSNA, MODA I MY

Pod takim właśnie hasłem odbył się konkurs mody wiosennej w Szkole Podstawowej nr 6 w Nierodzimiu, przygotowany z okazji Pierwszego Dnia Wiosny przez Samorząd Szkolny pod opieką pani Joanny Dawid.

Uczniowie poszczególnych klas prezentowali kolekcję zabawnych strojów, wykonanych z różnych materiałów. Występ każdej klasy opatrzone krótkim komentarzem słowno-muzycznym. W przerwie między zmaganiem uczestnicy konkursu gimnastkowali się przy piosence Skaldów „Wszystko kwitnie wkoło”. Na zakończenie tego niezwykłego pokazu mody teatryk „Iskierka” wystąpił z przedstawieniem „Słoneczna bajka”.



Uczestnicy konkursu.

EUROPEJSKI DZIEŃ WIOSNY

21 marca szkolny Klub Europejski działający w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu zorganizował Europejski Dzień Wiosny.

Do udziału w projekcie zaproszone zostały wszystkie szkoły w państwach członkowskich i kandydackich. Znaleźliśmy się w gronie 5501 szkół z całej Europy.

Dzień zainicjowało odczytanie przesłania Romano Prodiego skierowanego do wszystkich uczestników Europejskiego Dnia Wiosny. Było ono inspiracją do naszej dyskusji na temat istoty i perspektyw zjednoczonej Europy. Nasze wizje europejskiej wspólnoty znalazły konkretyzację w postaci esejów naszych kolegów, którzy przystąpili do konkursu „Europa moich marzeń”. Dalszy tok dnia wypełniło spotkanie młodzieży naszej szkoły z posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Janem Szwarcem. W rozmowie z nim daliśmy wyraz naszej szczególnej troski o perspektywę młodego pokolenia w Unii Europejskiej. Padły również pytania o szanse dla naszej miejscowości w obliczu wejścia do UE. Wyrażaliśmy także obawy, iż konflikt w Iraku może zahamować proces naszej integracji z Unią Europejską. Obawy te zostały rozwiązane.

Ten piękny dzień zakończyliśmy wspólną fotografią upamiętniającą historyczny fakt zapoczątkowania nowej tradycji obchodów „Europejskiego Dnia Wiosny”.

Aleksandra Kuc



HISZPANIA - camping
WŁOCHY - Płw. Gargano - camping
GRECJA, CHORWACJA,
BULGARIA, SŁOWACJA,
JAMAJKA - od 1199 USD
bilety lotnicze
B.U.T. „Ustronianka”
tel. 854-32-88

OKNA

**WIOSENNA SUPER
PROMOCJA**

Ustroń Hermanice, ul. Skoczowska 47e

(obok kolektury Lotto)

ZAPRASZAMY

tel./fax: 854 53 98

„CASABLANKA”
Music Bar
*Tradycyjne dancingi
przy żywej muzyce*
Każdy piątek, sobota od 21.00
tel. 854-39-36
*Polecamy bogaty wybór
smakowitych potraw*
Pub „CASABLANKA” zaprasza

KOMPUTERY - ZESTAWY

już od 1000 zł brutto!

strony www. od 150 zł brutto!

**projekty graficzne,
plakaty, foldery...**

E.P.H.U. Kubica Mieczysław
43-450 Ustroń, os. Manhattan 1/6
tel. 854 32 51, 506 058 880



Sędzia główny M. Melcer.

Fot. W. Suchta

SPECYFICZNA WIEDZA

Odbyły się eliminacje miejskie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. W tym roku gospodarzem imprezy była jednostka OSP Centrum. Rywalizowało 23 uczestników wyłonionych z eliminacji szkolnych. Odbywa się to na zasadzie współpracy szkoły z jednostką OSP działającą w danej dzielnicy. Młodzież biorącą w turnieju witał i życzył sukcesów burmistrz Ireneusz Szarzec, obecny był naczelnik Wydziału Obywatelskiego UM Czesław Gluza.

Turniej miejski składa się z dwóch etapów: testu pisemnego i egzaminu ustnego przed komisją.

- Obok wiedzy teoretycznej konieczna jest także wiedza praktyczna, gdyż trzeba rozpoznać sprzęt pożarniczy, opisać jego parametry i przeznaczenie - mówi przewodniczący komisji egzaminacyjnej Mirosław Melcer.

Zwycięzcami turnieju miejskiego w tym roku zostali:

w kategorii szkół podstawowych: 1. Mateusz Bilko (SP-3, OSP Polana), 2. Iwona Chraścina SP-6, OSP Nierodzim), 3. Paulina Panasiuk (SP-3, OSP Polana),

w kategorii gimnazjów: 1. Ewelina Grześkiewicz (G-2, OSP Lipowiec), 2. Kamil Marianek (G-2, OSP Centrum), 3. Adam Tomczek (G-2, OSP Centrum),

w kategorii szkół średnich: 1. Dawid Glajc (ZSZ Skoczów, OSP Lipowiec).

- Co roku turniej przygotowuje inna jednostka OSP. W tym roku było to OSP Centrum i korzystając z okazji chciałbym podziękować prezesowi Bogdanowi Uchrońskiemu za przygotowanie sali i poczęstunku dla uczestników. Urząd Miasta ufundował nagrody - mówi szef komisji egzaminacyjnej, komendant miejski OSP M. Melcer. - Mam porównanie z innymi gminami i muszę stwierdzić, że stan wiedzy młodzieży w Ustroniu, a jest to specyficzny rodzaj wiedzy, nie przydający się w szkole, jest dobry. Sprawdza się model współpracy jednostek ze szkołami. Pozostawienie tego turnieju w murach szkoły, gdzie nie ma odpowiedniego sprzętu i materiałów do nauki, nie przynosi efektów.

(ws)



Najpierw pisano test.

Fot. W. Suchta

BLIŻEJ NATURY

Cisy

Współcześnie jako zabezpieczenia przed piorunami instalujemy na dachach naszych budynków specjalne instalacje odgromowe. Dawniej mieszkańcy Podkarpacia w tym samym celu (ale zapewne z mniejszym skutkiem) stosowali... kołki z drewna cisowego, którymi przybijali gonty na dachach. Cis jest kolejną rośliną, z którą wiąże się szereg często zaskakujących zwyczajów, wierzeń i podań.

Dla starożytnych Greków cis był drzewem śmierci, rosnącym w królestwie ciemności - Hadesie. Z gałązek tego drzewa sporządzano wieńce i wianki żałobne, wiercono również, że sen pod cistem sprowadza śmierć lub ciężką chorobę. O złej sławie cisów najlepiej świadczą podania głoszące, że na krzyżu z cisowego drewna ukrzyżowano Jezusa Chrystusa.

Jak wiele innych roślin cis znalazł zastosowanie w dawnej medycynie ludowej. Napar z igieł stosowano jako środek wywołujący poronienia, a wywar z kory i drewna uważano za doskonały środek przeciwko wściekłości. Zapewne kuracje różnie kończyły się dla osób, którym zaaplikowane te „cisowe” leki, gdyż cała roślina zawiera silnie trującą substancję - taksynę.

Mocne i ciężkie ale elastyczne i trwałe drewno cisów od dawna wykorzystywano do wyrobu broni (łuki, kusze), mebli (meble gdańskie) czy budowy fortyfikacji wodnych. Zapewne to właśnie walory użytkowe drewna były przyczyną ustanowienia ochrony cisów już w 1423 r., dekretem króla Władysława Jagielly. Drewno cisowe było jednak tak cenne i poszukiwane, że jeszcze w XIX wieku z terenu Polski sprzedawano je np. do krajów północnej Afryki. Dziś jest to gatunek w naszym kraju rzadki (rosnący dziko) i objęty ochroną. Dla ochrony naturalnego stanowiska cisów utworzono m.in. rezerwat „Zadni Gaj” w Cisownicy (nazwa miejscowości mówi chyba sama za siebie), w którym rośnie obecnie ponad 40 okazów cisów w formie drzewiastej.

Cis należy do gatunków wolno rosnących, najwolniej ze wszystkich drzew iglastych, od których różni się także brakiem żywicy. Powolność wzrostu cisy „rekompensują sobie” długim życiem - wiek najstarszego w Polsce cisa szacuje się na ok. 1250 lat (rośnie w Henrykowie Lubańskim).

Ciemna zielen igieł, czerwono-brązowa, łuszcząca się płatami kora (podobnie jak u platanów), nasiona w czerwonych osnówkach - wszystko to sprawia, że cisy cieszą się sporym powodzeniem jako drzewa i krzewy ozdobne. Znanych jest sporo odmian ogrodowych o różnym pokroju korony, długości i barwie igieł. Jako drzewa dobrze znoszące przycinanie, cisy doskonale sprawdzają się jako krzewy żywopłotowe, można z nich także formować różne figury i kształty.

Niewielkie, jajowate nasiona cisa otacza mięsista, czerwona osnówka, która jest jedyną częścią rośliny pozbawioną trującej taksyny. Osnówki są bardzo słodkie i jadalne, chociaż mdłe w smaku. Nie przeszkadza to jednak ptakom, które polkują całe owoce, trawią osnówkę, a nasiona nietknięte wydalają, w ten sposób przyczyniając się do rozsiewania cisów. Cisy należą do drzew dwupiennych, czyli kwiaty męskie i żeńskie rozwijają się na różnych okazach. Kwiaty pojawiają się w marcu i kwietniu, a owoce dojrzewają w sierpniu i wrześniu. Jeśli cis wyrasta z nasiona, to ma sporą szansę rozwinąć się jako drzewo (o wysokości nawet do 15-20 m), jeśli natomiast pochodzi z tzw. odrostu korzeniowego - stanie się w przyszłości raczej krzewem (przy czym nie jest to ścisła reguła).

W Ustroniu można podziwiać sporo ładnych okazów cisów, rosnących np. przed budynkiem poczty, w parku im. Łazarów, na pl. Kotscheho, w wielu ogrodach prywatnych. Ustalenie jakież są to gatunki i odmiany pozostawiam wszystkim zainteresowanym do samodzielnego rozpoznania. Pamiętaj jednak należy, że niektórzy dendrolodzy wyróżniają 8 gatunków cisów (bez odmian wyhodowanych i krzyżówek), a inni twierdzą, że jest to tylko jeden gatunek z wieloma odmianami.

Aleksander Dorda

Międzynarodowe Schronisko Młodzieżowe PTSM „Wiecha” na Jaszowcu zostało uhonorowane, złotym wyróżnieniem w 42. ogólnopolskim konkursie schronisk młodzieżowych. Komisja nie po raz pierwszy wysoko oceniła działalność schroniska. Żeby przekonać się o standardzie obiektu, jak zwykle pojawiła się bez zapowiedzi. Jej członkowie brali pod uwagę wystrój wnętrz, sposób obsługi klienta, jakość informacji turystycznej. Na ten temat wypowiadali się również goście schroniska. Pracownicy „Wiechy”, tak jak każdego innego hotelu, pensjonatu, domu wczasowego, muszą starać się by przetrwać na rynku. Gdyby było to schronisko szkolne, starostwo powiatowe pokrywałoby koszty zatrudnienia i koniecznych remontów. Działając jako obiekt Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych, „Wiecha” musi na siebie zapracować.

ZŁOTA WIECHA

Za nocleg ze śniadaniem zapłacimy tu najmniej 17 zł, a najwięcej 35, kiedy wynajmiemy pokój dwuosobowy. Posiadacze karty PTSM mają zniżki. Z powodu niskich cen i braku luksusów - w pokojach są jedynie umywalki, nie ma telefonów, telewizorów - z usług schroniska korzysta głównie młodzież. Wycieczki przyjeżdżają z całej Polski. Właśnie za pracę z młodzieżą, popularzając walorów turystycznych i przyrodniczych naszego regionu oraz upowszechnianie pasji krajoznawczej gratulacje złożyła listownie minister Krystyna Łybacka. Ich adresatem jest kierownik schroniska Jan Białoń.

- Najwięcej gości z wszystkich chyba rodzajów szkół mamy od końca kwietnia do połowy czerwca oraz we wrześniu i październiku - mówi J. Białoń. - Wtedy obiekt wykorzystywany jest w ponad 80%. Gdybyśmy „upychali” turystów, byłoby 100%, ale ich wygoda jest dla nas ważniejsza. Paradoksalnie, dużo gorzej sytuacja wygląda w sezonie. Kiedyś podczas wakacji przyjmowaliśmy nawet do 100 obozów wędrownych. Teraz zgłosiło się 5 kolonii.

Młodzi wycieczkowicze, nie zawsze zachowują się, jak trzeba. Bywa, że niszcza wyposażenie, ale dużo częściej, po prostu brudzą. Ostatnio, dwudniową imprezę zorganizowali sobie w schronisku, studenci wyższej szkoły ekonomicznej. (mn)

KSERO GR USTRON ul. Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 8543640
www.kserograf.com.pl

KSEROKOPIARKI
analogowe, cyfrowe, kolorowe,
wielkoformatowe

SPRZEDAŻ - SERWIS - WYNAJEM

KSEROKOPIE: A4 - A0
KSERO LASER KOLOR
PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI

AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS **nashuatec**

Zapraszamy
na spotkanie z postem
Jackiem Falfusem
PiS
15 kwietnia 2003 r.
o godz. 17.00
MDK „Prażakówka”,
s. 15

SYSTEMY ALARMOWE już od 1,- złotego
Promocja ograniczona!
Monitoring z grupą interwencyjną
już od 49,18 zł netto
Szczegóły: Biuro Ochrony „TiFOM”
Cieszyn, ul. Ustrońska 22
tel. 85-12-852, 0 501-626-820

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE Spółka z o.o.
w Ustroniu, ul. Konopnickiej 40
wynajmie **pomieszczenia o łącznej powierzchni**
około 70 m² na prowadzenie działalności gospodarczej
(pomieszczenia te posiadają podlicznik energii elektrycznej).
Wszelkich informacji dotyczących najmu udziela się
pod nr **tel. (33) 854 35 00**
lub osobiście w siedzibie wynajmującego.

KONKURS CZASOPISM

Redakcja Tygodnika „Głos Wągrowiecki”, Wągrowieckie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne oraz Zakład Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Stowarzyszenie Polskich Mediów w Warszawie, Stowarzyszenie Prasy Lokalnej w Lesznie i miesięcznik „Polonistyka” już po raz dziesiąty zorganizowały Ogólnopolski Konkurs Czasopism Szkolnych. Jego celem jest m.in. popieranie rozwoju czasopism uczniowskich a także wspieranie przemian demokratycznych w społecznościach szkolnych. Uczestnikami mogą być zespoły redagujące czasopisma dzieci i młodzieży: ogólnoszkolne, klasowe, samorządowe, kółek zainteresowań, organizacji społecznych ale również czasopisma redagowane poza szkołą.

Warunkiem udziału w konkursie jest przesłanie do 30 kwietnia br. „Karty opisu bibliograficznego czasopisma szkolnego”, co będzie równoznaczne z formalnym zgłoszeniem udziału, a także przynajmniej czterech numerów czasopisma wydanych w roku szkolnym 2002/2003. Szczegółowy regulamin, kartę opisu i wyniki konkursu można znaleźć w Internecie pod adresem: www.gloswagrowiecki.pl (ag)

NAPAD NA SZLAKU

3 kwietnia o godz. 16.30 mieszkanka Piekara Śląskich przyszła do Komisariatu Policji w Ustroniu i poinformowała, że godzinę wcześniej została napadnięta i okradziona. Stało się to niedaleko Źródła Karola na czerwonym szlaku. Obok kobiety przechodził nieznany mężczyzna i nagle rzucił się na nią. Przewrócił i zażądał pieniędzy. Kiedy zabrał gotówkę, uciekł. Zaraz po otrzymaniu zgłoszenia policjanci przystąpili do działania. Rysopis podany przez poszkodowaną pozwolił ustalić sprawcę. Bardzo istotna w tej sprawie była znajomość środowiska przez dzielnicowych. Sprawcą napadu okazał się bowiem niespełna 17-letni mieszkaniec Ustronia, którego zatrzymano w domu. W całości odzyskano skradzione turystce pieniądze, a w trakcie dochodzenia okazało się, że nie było to jedyne przestępstwo, jakiego dopuścił się młody człowiek na terenie Ustronia i sąsiednich miejscowości w ciągu ostatnich kilku miesięcy.

- Na tym przykładzie widać, że rutynowe działania podjęte w odpowiednim czasie, mogą dać natychmiastowy efekt - mówi komendant KP w Ustroniu Janusz Baszczyński. - Udało się ująć sprawcę, choć poszkodowana powiadomiła nas stosunkowo późno. Jednak zareagowaliśmy natychmiast. W tego typu sprawach liczy się każda minuta, dlatego zwracam się z apelem, żeby informować nas od razu.

Trwa postępowanie, mające na celu aresztowanie współników nastolatka. On sam odpowie za napad rabunkowy, który jest jednym z najcięższych przestępstw przeciw życiu i mieniu. (mn)



Znowu sypie.

Fot. W. Suchta



Nie dość, że znowu zimno...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

„Legwan-A” Cieślars Henryk - fotografia reklamowa, plenerowa, ślubna, obsługa imprez, zamówienia indywidualne. Tel. 854-11-40, 0-601-516-865, www.republika.pl/fotolegwana
fotolegwanc@post.pl

Owczarki niemieckie - sprzedam. Tel. 854-77-46.

Meble stylowe, używane, import Niemcy, Holandia - skup, sprzedaż, komis, ul. Lipowska 1 (obok Karczmy „Gazdówka”). Zapraszamy w godzinach 10.00-18.00, sobota 9.00-13.00. Tel. 854-73-96.

Sprzedam garaż murowany na osiedlu Manhattan. Tel. 0-604-098-179.

Biuro rachunkowe. 854-27-92.

Usługi koparką i spychaczem DT-75. Tel. 0-603-117-552.

Do wynajęcia - Ustroń, Rynek - pomieszczenia biurowe (I piętro), pomieszczenia handlowo-usługowe (przyziemie), teren na ogródek letni. Tel. 854-37-32.

Zdjęcia paszportowe, dowodowe w 5 min.; wideorejestacja cyfrowa ślubów, komunii; zdjęcia. Fuji Express, ul. Grażyńskiego 15. Tel. 854-43-02.

Okna, żaluzje, rolety. Ustroń, ul. 3 Maja 31, tel. 0-605-587-338.

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Ustroniu informuje, że z dniem 2 kwietnia 2003 r. została otwarta kompostownia przy ul. Sportowej. Godziny otwarcia: środy 9.00-13.00, soboty 13.00-17.00. Na kompostownię będą przyjmowane nieodpłatnie od mieszkańców miasta Ustronia materiały pochodzenia roślinnego takie jak: skoszona trawa, gałęzie i liście.

Matematyka, chemia, fizyka, elektrotechnika - skuteczna pomoc, tel. 0 501 152 095; 854 28 21.

DYŻURY APTEK

10-11.04 - apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.

12-14.04 - apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.

15-17.04 - apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.

Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... to jeszcze trzeba odśnieżyć samochód.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków - wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrząszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczkanie

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Światlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),

- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

— Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży

- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŻWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustroń, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło siedziby ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30

MITYNG AI-Anon. - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kont.: 0 601 516854.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

Klub Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”

Ustroń, ul. Wantuly 47 (sala świetlicowa).

— Zajęcia dla dzieci i młodzieży w:

- poniedziałki: godz. 13.30 do 16.30,

- wtorki: godz. 14.00 do 17.00,

- piątki: godz. 14.00 - 17.00.

KULTURA

10.04 godz. 9.00 Miejski Konkurs Pięknego Czytania - MDK „Prażakówka” - sala nr 7

15.04 godz. 11.00 Koncert Wiosenny Towarzystwa Kształcenia Artystycznego - MDK „Prażakówka” - sala widowiskowa

25.04 godz. 11.00 Miejskie Zawody Latawcowe - Stadion KS „Kuźnia”

SPORT

12.04 godz. 16.00 Mecz piłki nożnej Kuźnia-Inzbud - Beskid-Gilowice

-Stadion KS „Kuźnia”



W tym meczu do pracy sędziego nie można było mieć zastrzeżeń.

Fot. W. Suchta

głową wybijane są przez obrońców Walcowni, bo też nie wiadomo, kto miałby w Kuźni zdobywać bramki głową. Do tego niektórym zawodnikom wyraźnie zaczyna brakować sił. Efekt jest taki, że w 85. min. po kolejnej kontrze Walcownia prowadzi 2:0. Minutę później sędzia dyktuje dla Kuźni rzut karny, pewnie wykorzystany przez **Grzegorza Wiselkę**. Po upływie kolejnej minuty karnego strzela Walcownia, ale bardzo dobrze broni go **Paweł Macura**. W ostatniej minucie spotkania Kuźnia wybija trzy rzuty różne. Na polu karnym Walcowni są wszyscy nasi zawodnicy, łącznie z bramkarzem. Na niewiele to się zdaje.

Podsumowując ten „mecz o wszystko” wystarczy jedynie napisać, że o jego przebiegu najlepiej świadczy fakt, że poza rzutem karnym i pośrednim, Kuźnia nie oddała celnego strzału na bramkę rywala. Nie najlepiej wygląda też rozgrywanie piłki w środku pola. W pierwszej połowie spotkania miałem wrażenie, że w środku piłka w ogóle nie jest rozgrywana. No to jak wygrywać?

Kuźnia-Inżbud wystąpiła w składzie: **Paweł Macura, Tomasz Kołder, Damian Cichosz, Rafał Podzorski, Marek Jaromin, Grzegorz Wiselka, Janusz Szalbot** (od 46 min. **Jacek Juroszek**), **Dariusz Dziadek, Marcin Marianek, Łukasz Tomala, Przemysław Piekarczyk**, trener **Zbigniew Janiszewski**.

W niedzielę miał się odbyć mecz drugiego zespołu Kuźni z drugą drużyną RKS Cukrownika Chybie. Nie doszedł do skutku, gdyż drużyna piłkarzy z Chybia została wycofana z rozgrywek. (ws)

V liga

PRZESTALI STRZELAĆ

Walcownia Czechowice-Dziedzice - Kuźnia-Inżbud Ustroń 2:1 (1:0)

Rozpoczęli wiosenne rozgrywki piłkarze ligi okręgowej. Startująca w nich ustronńska Kuźnia-Inżbud po rundzie wiosennej zajmowała drugie miejsce, jeszcze z nadziejami na awans. Przewaga znajdującej się na pierwszym miejscu Walcowni wynosiła 6 punktów. I to właśnie w pierwszym meczu doszło do spotkania Kuźni i Walcowni w Czechowicach. Dla Kuźni był to mecz o wszystko - albo wygra i zniweluje różnicę do trzech punktów, albo przegra i wtedy Walcownia z 9. pkt. przewagi praktycznie zapewnia sobie wejście do IV ligi.

Mecz odbył się w sobotę 5 kwietnia na bardzo ładnym i bardzo dobrze utrzymanym stadionie MOSiR w Czechowicach. Walcownia posiada swo-

ich chuliganów, którzy od razu wywiesili transparent z napisem: „Walcownia - łowcy hanysów”. Jako, że przyjechała drużyna z gór, nie bito kibiców Kuźni. Oczywiście zwyczajem przyjętym na polskich boiskach jest, że nikt chuliganów nie niepokoi, okazuje się, że również w lidze okręgowej. Do jakichkolwiek incydentów szczęśliwie nie doszło, widocznie lubią tam góry.

Podczas meczu panowała typowo kwietniowa pogoda. Raz padał śnieg, to znowu wychodziło zza chmur słońce. Boisko dość grzaskie, wymagające od zawodników dobrej kondycji. Spotkanie rozpoczęło się atakiem Walcowni, tak jakby nasi zawodnicy nieco się przestraszyli. Po kilku minutach to Kuźnia zaczyna zyskiwać prze-

wagę, częściej posiada piłkę. Niestety ataki niewiele dają, a właściwie to załamują się na polu karnym. Broniąca się Walcownia bardzo dobrze ogranicza możliwości rozgrywania piłki przez drużynę Kuźni. Z kolei gdy przechodzi do kontrataku, ma dość dużo swobody. W 29 min., po błędzie najpierw bramkarza, który źle wybił piłkę, a potem obrońców, Walcownia zdobywa prowadzenie. W kilka minut później Kuźnia egzekwuje rzut wolny pośredni z pięciu metrów od bramki, niestety obrońca Walcowni wybija piłkę głową z linii bramkowej.

W drugiej połowie niewiele się zmienia. Walcownia się broni, Kuźnia atakuje ale tak, jakby nie chciała strzelić bramki. Kolejne dośrodkowania na



Zaledwie kilka razy podczas meczu w Czechowicach musiał interweniować bramkarz gospodarzy. Niestety nasza drużyna nie zmusiła go do zbytniego wysiłku. Dodać trzeba, że kiedy już bronił, to robił to skutecznie.

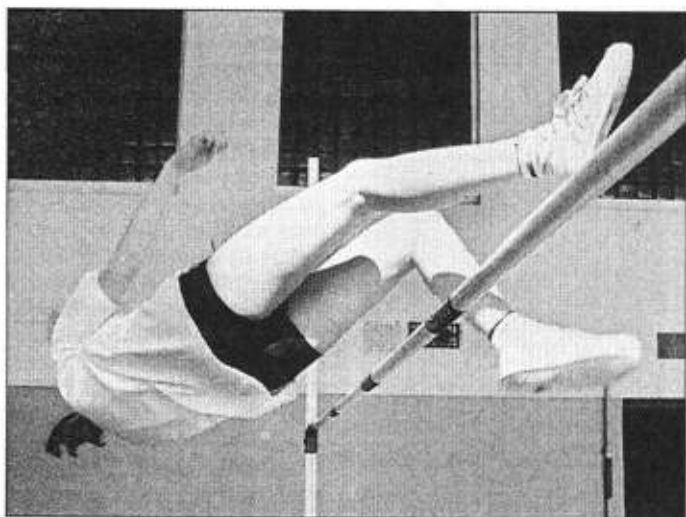
Fot. W. Suchta

1. Czechowice	49	59-9
2. Kuźnia	40	41-15
3. Czaniec	35	44-19
4. Porąbka	32	29-20
5. Bestwina	30	30-22
6. Chybie	29	23-18
7. Gilowice	25	25-23
8. Kaczyce	22	22-28
9. Miłówka	22	39-48
10. Wilamowice	21	24-18
11. Zebrzydowice	20	29-34
12. Kozy	20	14-33
13. Kobiernice	17	20-43
14. Skoczów II	16	18-30
15. Żywiec II	9	19-44

Z rozgrywek wycofała się drużyna Śrubarni Żywiec.



Grano parami. Fot. W. Suchta



W SP-2 przed sezonem lekkoatletycznym pod okiem nauczycielki Beaty Korzeń, skok wzwyż trenuje Diana Szajba. Chce pobić swój rekord życiowy 146 cm. Fot. W. Suchta

Ludeczkowie mili

Przinejcie się, czy Wóm też tak strasznie chybialo tej miejskiej biblioteki? Kiedyś ja chodziła tam do rotuza po książkę aspoń raz na tydzień dlo siebie i dlo wnuków, dyć w szkole rozmaite książki potrzebujóm. Wiedziałach, że bydzie jakisik czas zawrzite, tóż napojczalach isto z dziesiynć książek. Nale wnuczka fót cosik nowego do szkoły chciała i synowa musiała aż do Cieszyna jechać i tam się zapisać do biblioteki.

A jo też se rada książkę weznm do rynki. Jak se myślicie, że jo jyny kalkulujm co na łobiod uwarzić, czy pomidorowóm, czy łogórkowóm i wiela wórsztu kupić na swaczyne, to muszm Wóm powiedzieć, że jo nie jyny lo tym rozmyślóm. Nejwiyncyj książek czytóm w zimie i to nie romanse, ale cosi ło rozmaitych ludach i kóntynyntach jako kaj insi ludzie żyjóm, to móm doista rada czytać.

A tu naszóm bibliotekę przekładzali tóż trzeja było czekać, aż jóm łodewróm w nowej siedzibie, czyli na rynku w downej szkole. A teraz jak już je łodewrzito, tóż muszm wzióń ty przeczytane książki do jaki wielucnej taszki i zaniyś do tej nowej siedziby biblioteki.

Teschno mie też już za tymi szykownymi dziełuszkami, co tam robióm, bo sóm dycki przemile i umióm wybrać człowiekowi książkę coby był zadowolóny. Tóż życzym im i dyrektorowi, coby w tym nowym miejsu dycki sie darziło i coby byli radzi z tej pożytecznej dlo ludzi roboty. Bo choć sóm kómputery i telewizory, to bez książki przeca nielza żyć. I myślím, że jak biblioteka była zawrzito, to dziepro niejedyn docynił jóm, że doista ji chybialo, ale że zaś jóm mómy tóż sie wszyscy czytelnicy na pewno radujóm.

Jewka

Nowo otwarty sklep

TKANINY UBRANIOWE I ZASŁONOWE

ul. Daszyńskiego 26

(budynek RUCH - I piętro)



USTROŃ,
ul. Skoczowska 47 a
tel. 854-47-24

godz. otwarcia 10.00 - 18.00
soboty 10.00 - 14.00

KOMPUTERY, MONITORY, DRUKARKI AKCESORIA

raty 0%

lub 10% wpłaty

- reszta w dziesięciu ratach

Metal - Plot

wykonuje i montuje

OGRODZENIA KLINGIEROWE I SIATKOWE, BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe, kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
kratki, balustrady, ocynk.

DOWÓZ GRATIS

Marek Cieślak, tel. 854-51-06,
tel. kom. 0601-516-854,
Ustroń, ul. Dominikańska 24 a

PIWNICA POD ROWNICĄ

Ustroń, ul. Daszyńskiego 1,

poleca promocyjne dwudniowe obiady na miejsu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie:

pierogi z mięsem - 15 zł/kg
pierogi z kapustą i grzybami - 12 zł/kg
pierogi ruskie - 10 zł/kg

Nowo otwarta RESTAURACJA Z KUCHNIĄ GRECKĄ

„APOLLO”

Ustroń, ul. 3 Maja 4, tel. 857-92-32

Zaprasza codziennie w godz. 10.00 - 24.00

Organizujemy:

- wesela, komunie,
- przyjęcia okolicznościowe,
- stypy.

Na przyjęcia dostosujemy rodzaj kuchni na życzenie klienta.
Zapraszamy

POZIOMO: 1) góralski instrument, 4) w rodzinie volkswagena, 6) srogi na łące, 8) ptak mądrości, 9) scenki do piosenki, 10) lustro Anglika, 11) flamaster, 12) dodatnia elektroda, 13) pokojowy artysta, 14) duża skrzynia, 15) podarunek, prezent, 16) rodzaj piwa, 17) choroba układu oddechowego, 18) najlepsi w drużynie, 19) imię żeńskie, 20) mleczny lub piwny.

PIONOWO: 1) władza absolutna, 2) złośliwe nimfy, 3) rów obronny, 4) optyczne przesunięcie obrazu, 5) na wierzchu wypływa, 6) drapieżna ryba morską, 7) urządził w lunaparku, 11) smaczny owoc działkowy, 13) wypływa z wulkanu, 14) pieśń zwycięstwa.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 18 kwietnia br.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 12 WIOSENNY MARZEC

Nagrodę 30 zł otrzymuje JULIANNA FUSEK, Ustroń, os. Manhattan 3/33. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Drukarnia „Madar” - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 4.04.2003 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.04.2003 r.